

# O odwadze z Ikonowiczami

Data publikacji: 30.11.2019 18:40

W piątek (29.11.2019) w Świelicy Krytyki Politycznej „Na granicy” w Cieszynie odbyło się spotkanie, rozpoczynające obchody 10-lecia Krytyki Politycznej w Cieszynie. Podczas wydarzenia o odwadze z Agatą Nosal-Ikonowicz i Piotrem Ikonowiczem rozmawiała Agnieszka Lamek-Kochanowska.

Agata Nosal-Ikonowicz to społeczniczka, przewodnicząca kancelarii Sprawiedliwości Społecznej oraz liderka i współzałożycielka Ruchu Sprawiedliwości Społecznej. Piotr Ikonowicz to działacz społeczny, dziennikarz, Poseł na Sejm II i III kadencji i Przewodniczący Ruchu Sprawiedliwości Społecznej. Oboje angażują się w działalność społeczną, polegającą na pomocy osobom w trudnej sytuacji życiowej i walce z niesprawiedliwościami.

Jak twierdzą rozmówcy, odwaga jest kluczem do przeciwstawiania się niesprawiedliwości i krzywdzie oraz umożliwiania przeciwstawienie się niesprawiedliwościom i podjęcie walki o prawa człowieka. Odwaga jest potrzebna, aby uświadomić sobie odpowiedzialność za społeczeństwo i poddać refleksji naszą własną rolę w nim. Jak jednak podkreślała Agata Nosal-Ikonowicz, gdy zapytano ją o to, dlaczego w jednym z wywiadów wskazywała, że widząc plakaty nawołujące do udziału w demonstracji, zgadzała się z przesłaniem, chciała w tym uczestniczyć, jednak ostatecznie na nią nie poszła, również do odwagi trzeba dojrzeć – **pytanie o odwagę dotyczy wszystkich, którzy chcieliby prowadzić jakąś działalność społeczną, czy polityczną i chcieliby zmieniać świat, często szerzej niż lokalnie, w swojej pracy, czy w szkole. Dla mnie najtrudniejszy był fakt, że jest to demonstracja. Żeby przyjść do ludzi, których nie znam i jeszcze w takich warunkach, że nie bardzo się z nimi można będzie poznać (...) bardzo szybko potem, jakiś miesiąc później, poszłam na takie zebranie, gdzie mogłam już poznać ludzi, nawiązać relacji i w to środowisko wejść. Wtedy to nie było dla mnie trudne, ponieważ wcześniej działałam już społecznie, byłam wolontariuszką, działającą w telefonie dla osób z problemem alkoholowym** – wyjaśniała Agata Nosal-Ikonowicz.

Podczas spotkania skupiono się przede wszystkim na temacie odwagi, jednak dużo było również wspomnień i przemyśleń, związanych zarówno z historią i polityką, jak i kwestiami społecznymi i działaniami, w które zaangażowani są Ikonowiczowie. Sporo czasu poświęcono również rozmowie na temat ludzi pracujących w fabrykach, czy innych zakładach produkcyjnych. Zdaniem Piotra Ikonowicza nie należy się tego wstydzić, wręcz przeciwnie, jest to swojego rodzaju powód do dumy. Ważne jest również, aby społeczeństwo zrozumiało, że bez pracowników, nie ma również pracodawców – **ja mam olbrzymi dług wobec tych wszystkich, którzy tyrali w hucie i innych fabrykach, a ja mogłem studiować i podróżować. I tego długu żaden inteligent nigdy nie spłaci. Będziemy go spłacać zawsze i on nigdy nie będzie spłacony. Dlatego jestem nauczony szacunku do ludzi pracy. Ci ludzie do nas przychodzą, to my się nigdy nad nimi nie pochylamy. Bo nie jesteśmy wyżsi, nie jesteśmy lepsi. Podajemy rękę** – podkreślał Piotr Ikonowicz.